

WSPÓLNOTA IARY

W NUMERZE:

- Trudne pytania
- Wypominki - szczególna pamięć o zmarłych
- Wystąpienie z Kościoła i konsekwencje
- Życie naszej Misji
- Kalendarium
- Aktualne wydarzenia

ROK XXXVIII

Hamburg 2015
nr 3/403

Pismo religijno-społeczne Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu

***“Trawa usycha,
wędnie kwiat,
lecz słowo Boga
naszego trwa na wieki”***

lż 40, 8

- 3 Moja modlitwa
- 4 Terminy I Komunii Św. w Naszej Misji
- 5 Wystąpienie z Kościoła i jego konsekwencje
- 7 Wypominki - szczególna pamięć o zmarłych
- 9 Żegnamy siostrę Damianę
- 10 Wypoczynek w górach
- 12 Piesza pielgrzymka na Jasną Górę
- 13 Pielgrzymując do Matki Bożej Częstochowskiej w Hanowerze
- 15 Modlitwa z "zapachem" róż
- 16 XI Marsz dla życia w Berlinie
- 18 Kalendarium naszej Misji...
- 20 Rozpoczęcie roku szkolnego w Szkole Sobotniej
- 23 Trudne pytania - "Po co zamawiać Mszę świętą?"

Wydawca:

**Polska Misja Katolicka w Hamburgu,
Gr. Freiheit 41, 22767 Hamburg,
e-mail: biuro@pmk-hamburg.de
<http://www.pmk-hamburg.de>**

Redaguje zespół: ks. dr Jacek Bystron,
ks. Robert Kierbic, Henryk Koszałka,
s. Marta Krzych, Marlena Mallek, s. Janina
Słoma, ks. Arkadiusz Liberski.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów przesyłanych tekstów.

Skład, łamanie tekstu i projekt graficzny:
ks. Tomasz Szcześniak

**Wyłącznie do użytku wewnętrznego
Kościoła Katolickiego**



<https://www.facebook.com/polskamisjahamburg>

Drodzy parafianie Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu!



Spadające z drzew i wirujące na wietrze liście, mgliste poranki i wczesne wieczory bardzo szybko uświadomiły nam, że jesień zbliża się już wielkimi krokami.

Przyroda szykująca się do zimowego snu bardzo czytelnie przekazuje nam prawdę o przemijaniu. „Popatrz jak szybko mija czas” to słowa pięknej piosenki o ludzkim przemijaniu, które zmuszają do głębokiej refleksji i nad którymi warto się chwilę zamyślić.

W listopadowe dni nasze myśli biegną przede wszystkim na cmentarne dróżki do naszych bliskich, którzy już zakończyli swoją ziemską wędrówkę wśród nas i udali się na spotkanie z Bogiem w Jego Królestwie. Uroczystość Wszystkich Świętych, która otwiera ten miesiąc, z wielką mocą przypomina nam cel naszego życia – osiągnięcie świętości, która jest nam zadana przez samego Boga: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem Święty”. Aby być świętym nie potrzeba spektakularnych czynów, a świętość to nie luksus dla wybranych, ale zadanie dla każdego z nas. Święty Jan Paweł II stale zachęcał do świętości. Poprzez liczne beatyfikacje i kanonizacje, na przykładach konkretnych osób, Ojciec Święty ukazywał, że osiągnięcie świętości jest realne dla zwykłego śmiertelnika. Przekonywał jednak głównie własnym życiem, zachęcał przykładem osobistym. Promieniowanie świętości cechowało cały Jego Pontyfikat, odczuwalne było w kontaktach z bliźnimi, w modlitwie, w pracy, w cierpieniu i w radości.

Zachęcam do tego, aby listopadowe wypominki i ofiarowane owoce Mszy św. były nie tylko wspomnieniem zmarłych, ale gorącą modlitwą o dar zbawienia dla nich. Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych jest również okazją, aby przypomnieć sobie naukę o Czystcu, który jest wielkim darem i dobrodziejstwem ze strony Boga, ale który nam kojarzy się z męką i cierpieniem.

Ks. kan. dr Jacek Bystron



MOJA MODLITWA

Bez rozgłosu, jakoś nieśmiało, z torbą na ramieniu i kroplami wieczornego deszczu we włosach otwieram po cichu drzwi. To tutaj. Już jesień za oknami, czas szybko płynie. Niepewnym krokiem – niczym celnik z ostatniej ławki – podchodzę bliżej, mijam zatopione w modlitwie znajome twarze i zginam zmęczone kolana. Tak łatwiej, jakby lżej na sercu i bliżej siebie. Spoglądam niepewnym wzrokiem na śnieżno-białą Hostię. Wiem, że czekałeś tu na mnie. Spokojnie składam puste dłonie, by ukryć swą małość i grzeszność. Brak słów, pustka w głowie, a tyle chciałem Ci powiedzieć. Jestem – przyszedłem – zobacz... jak małe dziecko z uśmiechniętą buzią, jak syn marnotrawny z niepokojem stoję przed Tobą. Nie mam wielkich zasług w zbawianiu świata, godnych uwagi osiągnięć, ukrytych drogo-cennych talentów, nikt nie patrzy na mnie z podziwem jak na święty kolorowy obrazek. Czas się zatrzymał niczym życie na granicy śmierci, noc konająca po cichu w pierwszych

promykach słońca, a ja zawstydzony szukam odpowiednich słów... i znów patrzysz na mnie... z taką miłością, na jaką sobie nie zasłużyłem.

Podnoszę zmęczony wzrok i spoglądam w piękne, zatroskane, pełne radości i nadziei, zranione grzechem – moim grzechem – oblicze Matki. Tyle w nim ciepła i dobroci, zwykłej matczynej miłości. Ona zawsze jest blisko. Myślę o mojej mamie, która uczyła mnie miłości do Ciebie i szacunku do ludzi, tak bardzo ją kocham.

To już październik, czas kolorowych liści niesionych wiatrem w nieznane, srebrnych zamglonych poranków i kropel spadających z nieba niczym łzy na mokry policzek. Wyjmuję z kieszeni stary różaniec. Powoli, delikatnie przesuwam drewniane paciorki nigdzie się nie spiesząc. Wsłuchuję się w głos, spokojne bicie serca, w myśli rozbiegane. Cisza wokół... tylko dźwięki modlitwy boleśnie rozrywają zasłonę milczenia. Odślawiają niezagojone i jeszcze krwawiące rany. Zbyt wiele we mnie pustych, pełnych pychy, niewypowiedzianych słów i pragnień, nienazwanej tęsknoty, przebytych dróg bez celu... bez sensu... bez Ciebie. Tak trudno jest zatrzymać się w pół drogi, zrezygnować ze swoich planów i dążeń. Usiąść na zielonej wiosennej trawie, nad brzegiem błękitnego jeziora jak niegdyś apostołowie, zamilknąć abyś Ty mówił.

Minuty mijają bezpowrotnie, płyną w nieznaną jak źródłany potok, którego nikt nie zatrzyma. Gdzieś tam musi być kres i początek, ukryty od wieków sens. Uspokoiłem moje serce, spocząłem w matczynych ramionach. Jakiś nieznaną głos obwieszcza kolejne tajemnice Bożej miłości. W zadumie przesuwam paciorki różańca. Słyszę słowa anioła i cichy płacz dziecka w cudowną gwieździstą noc. Staję nad brzegiem rzeki i zanurzam się w chłodnej wodzie. Delikatne krople, niczym promienie Twej łaski spływają po moim ciele. Idę dalej. Niepewnie stawiam kroki po stromych schodach, przechodzę przez próg, rozglądam się... Światła lampy oliwnej rozświetlają wieczorny półmrok. To tutaj, tu bije źródło mojego kapłaństwa. Skruszony siadam przy stole. Biorę w swe niegodne dłonie Twoje Ciało i Krew nie pojmując tajemnicy wybrania. Czuję na sobie ciężar krzyża. I znów boli. Spoglądam na zakrwawione nogi, przebite bok i kochające ręce rozpięte na krzyżu pomiędzy ziemią i niebem. Czy to wszystko musiało się stać?

Staję o poranku przed grobem i lękam się wejść do środka. Powoli, ostrożnie stawiam pierwsze kroki bojąc się upaść na

kamienną posadzkę. Wiem, że Ciebie tu nie ma, ale ja jestem... tak daleko. Muszę wyjść, odnaleźć drogę z ciemności do światła. Dostrzegam w oddali, gdzieś na samym dnie duszy Twój miłosierny, przebaczący wzrok. Idę jakby odważniej. Wiem, że Ona jest blisko, czuję Jej matczyną opiekę i ciepło delikatnych rąk. Lekki powiew letniego wiatru otula moją twarz, jeszcze tylko kilka kroków i stanę u podnóża góry Przemienienia. Stąd już tak blisko do nieba; do prawdy o sobie.

Po cichu, powoli przesuwam paciorki różańca. Powtarzam znajome od dzieciństwa słowa modlitwy, tak prostej i głębokiej jak miłość; słowa, których uczyła mnie matka. W sercu rodzi się uczucie radości i szczęścia. Teraz już wiem, że tak bardzo mnie kochasz. Spoglądam na mały krzyżyk leżący na mej dłoni i myślę o życiu. O tym, co za mną i tym, co jeszcze przede mną. Ty znasz drogę, jesteś drogą wiodącą do Ojca. Jak mały Jezus pragnę wtulić się w ramiona Maryi, poczuć Jej matczyne ciepło.

ks. Arkadiusz Liberski

TERMINY I KOMUNII ŚWIĘTEJ



Drodzy Parafianie, uprzejmie informujemy, że uroczyste przyjęcie dzieci do I. Komunii św. odbędzie się w kościele

św. Józefa w dzielnicy HH-Altona w dwóch grupach.

Pierwsza grupa w sobotę

14 maja 2016 r. o godz. 10.30,

a druga w sobotę

21 maja 2016 r. o godz. 10.30

WYSTĄPIENIE Z KOŚCIOŁA I KONSEKWENCJE

Spotyka się często osoby, które przychodząc do biura parafialnego dowiadują się, że nie figurują w hamburskim rejestrze osób wyznania rzymsko-katolickiego. Warto przypominać przyjezdnym z Polski, że w Niemczech istnieje obowiązek zgłaszania swego wyznania w urzędzie meldunkowym przy okazji meldowania się pod wybranym adresem. Wypełniając deklarację meldunkową należy zakreślić krótką: *wyznanie rzym.-kat.*

Osoba, która nie zgłosiła swej przynależności do Kościoła lub złożyła wobec władz państwowych deklarację o wystąpieniu z Kościoła - traci prawo do bycia jego członkiem. Tym samym traci dostęp do sakramentu spowiedzi i Eucharystii, nie może być rodzicem chrzestnym ani sprawować kościelnych urzędów i można takiej osobie odmówić pogrzebu katolickiego.

Stolica Apostolska i Konferencja Biskupów Niemieckich uzgodniły nowe regulacje dotyczące konsekwencji wystąpienia z Kościoła katolickiego. Stolica Apostolska zaaprobowała kościelne prawo zgodnie z którym osoba, która złożyła wobec władz państwowych deklarację o wystąpieniu z Kościoła traci prawo do bycia jego członkiem / wraz z wszystkimi tego następstwami.

Nowe regulacje wprowadza ogłoszony w Bonn dekret Konferencji Biskupów Niemieckich, który został zaaprobowany przez odpowiednie dykasterie Stolicy Apostolskiej i dotyczy całego Kościoła katolickiego w Niemczech. Dekret wszedł w życie 24 września 2012 roku.

Zmianie uległy pewne szczegółowe regulacje dotyczące wystąpienia z Kościoła. Dotychczas oświadczenie przed urzędem państwowym o wystąpieniu z Kościoła łączyło się automatycznie z kościelną karą ekskomuniki. Obecna regulacja odróżnia zagrożenie utraty praw członka Kościoła od praktycznych następstw (jak np. ekskomunika) i akt ten uzyskuje nowe znaczenie teologiczne.

Watykan zobowiązuje Kościół w Niemczech do tego, aby zaproponował każdemu, kto wystąpił, trzy możliwości:

1) W przypadku, gdy osoba występująca trwa tylko przy swojej decyzji o wystąpieniu, wtedy traci prawa członka Kościoła.

2) Jeśli jednak wierna lub wierny wyrazi wolę powrotu, wtedy dochodzi do pojednania i przywrócenia pełnych praw członka Kościoła.

3) W przypadku, gdy jednak dana osoba wyzna oficjalnie, że nie wierzy w Boga lub odrzuca nauczanie Kościoła w innych ważnych punktach, wtedy biskup miejsca może rozpocząć formalną procedurę prowadzącą do ekskomunikacji. *W nowym prawie zastrzega się, że może ona zostać cofnięta, gdy osoba, na którą została ona nałożona wyrazi żal i oznajmi o swoim powrocie do wiary Kościoła katolickiego.

Obecne rozwiązanie jest na gruncie prawa kanonicznego kompromisowym. W dekrete tym podkreślono, że osoby które wystąpiły z Kościoła nie mogą być dopuszczane do sakramentów i sprawować kościelnych funkcji, stanowisk i urzędów. Tracą tym samym dostęp do sakramentu spowiedzi i Eucharystii oraz nie mogą być rodzicami chrześnymi. Wystąpienie z Kościoła nie łączy się jednak automatycznie z ekskomuniką. Gdy jednak osoba występująca sprawuje jakieś funkcje to podlega postępowaniu przewidzianemu przez prawo o służbie w instytucjach kościelnych. Dokument w kwestii dotyczącej pochówku osób, które wystąpiły, używa łagodnego sformułowania, że „można” odmówić takiej osobie pogrzebu katolickiego.

źródło:KAI

GRUPY PARAFIALNE DZIAŁAJĄCE W NASZEJ MISJI

CHÓR PARAFIALNY - Poniedziałek, godz. 19.45

KOŁO KOBIET KATOLICKICH - Wtorek, godz. 10.30

ŻYWY RÓŻANIEC - 1. środa miesiąca, godz. 19.00

KOŁO PRZYJACIÓŁ RADIA MARYJA - 2. środa miesiąca, godz. 19.00

RUCH RODZIN SZENSZTACKICH - 3. środa miesiąca, godz. 19.00

DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO - 4. środa miesiąca, godz. 19.00

KRĄG BIBLIJNY - Czwartek, godz. 17.00

RUCH RODZIN NAZARETAŃSKICH - Czwartek, godz. 19.45

GRUPA MŁODZIEŻOWA - Piątek, godz. 19.45

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE „PORT” - Piątek, godz. 19.45

MODLITEWNA GRUPA WSPARCIA „WIECZERNIK” - Sobota, godz. 16.00

GRUPA MODLITEWNA „ŹRÓDŁO ŻYCIA” - Niedziela, godz. 19.00

DOMOWY KOŚCIÓŁ - WSPÓLNOTA DLA MAŁŻEŃSTW I RODZIN

Kontakt z księdzem Robertem 040/71663813



WYPOMINKI - SZCZEGÓLNA PAMIĘĆ O ZMARŁYCH

Przez cały listopad w parafiach katolickich odprawiane są tzw. „wypominki”. To szczególna pamięć o zmarłych. Polegają na wyczytywaniu imion i nazwisk osób niezujących. Zanoszone są za nich też modlitwy i śpiew. Tradycja sięga X wieku.

Kościół nieustannie powierza w modlitwie zmarłych, gdyż droga do wiekuistego odpoczynku jest, dzięki Miłosierdziu Boga, zawsze otwarta. Jan Paweł II w rozważaniach na „Anioł Pański” w listopadzie 2003 roku powiedział: „Modlitwa za zmarłych jest ważną powinnością, bowiem nawet jeśli odeszli w łasce i w przyjaźni z Bogiem, być może potrzebują jeszcze ostatniego oczyszczenia, by dostąpić radości nieba”.

O ważności modlitwy za zmarłych przypomina ks. bp. Antoni Dydycz, biskup diecezji drohiczyńskiej - „*Wypominki są po to, abyśmy mieli pewność, że za kogoś się modlimy. Często nie wiemy, kto potrzebuje naszego wsparcia duchowego, ale że ludzie go potrzebują, to jest oczywiste. Widzimy, że są grzechy, słabości,*

upadki. Dlatego nasza modlitwa za zmarłych jest niezbędna. Tę modlitwę powinniśmy składać poprzez ręce Matki Najświętszej. Ona wie najlepiej komu jest potrzebna” – podkreślał ks. bp Antoni Dydycz.

Poszukując głębszego sensu „wypominek” należy zatrzymać się na 12 rozdziale 2 Księgi Machabejskiej.

Wyróżnia się wypominki jednorazowe, oktawalne, półroczne i roczne. Wierni na kartkach wypisują zmarłych i przynoszą je do swoich duchownych.

Już w czasach machabejskich, czyli w II w. przed Chr., modlitwa za zmarłych jest ważnym elementem, który ma wyprosić ich zmartwychwstanie. Szczególnie ważna ta modlitwa jest wówczas, gdy nie ma pewności co do zbawienia danej osoby zmarłej (pewność mamy wtedy, gdy osoba zmarła jest beatyfikowana).

We wczesnych wiekach stosowano tzw. dyptyki. Odczytywanie imion zajmowało dużo czasu, gdyż istniały aż trzy listy. Dwie z nich odczytywał tylko biskup.

W liturgii eucharystycznej sprawowanej w starożytnym Kościele odczytywano tzw. dyptyki, na których chrześcijanie wypisywali imiona żyjących biskupów, ofiarodawców, dobrodziejów, ale także świętych



męczenników i wyznawców, oraz wiernych zmarłych. Imiona odczytywano głośno toteż trwało to bardzo długo. Drugą listę, listę świętych, odczytywał sam biskup, a nie ksiądz. Następnie wyliczano imiona świętych Wreszcie trzecia lista, którą również czytał biskup, zawierała imiona zmarłych. Te trzy listy recytowano jednym ciągiem; dzieliło je tylko trzykrotne, krótkie odezwanie się chóru. Na koniec biskup śpiewał uroczystą modlitwę, w której prosił Boga, aby wpisał imiona żywych i umarłych pomiędzy wybrańców.

Poprzez ceremonię wyliczania imion wyrażano więź wspólnoty i miłości, łączącą wszystkich członków Kościoła chwalebego (święci), cierpiącego (zmarli) i walczącego (żyjący). Umieszczenie imion w dyptyku świadczyło o trwaniu w jedności ze wspólnotą kościelną, a skreślenie o wyłączeniu z niej.

Po wycytaniu, dyptyki kładzono na ołtarzu, na którym sprawowano Eucharystię.

Z czasem, dyptyki zastąpiono wspomnieniami nie zawierającymi już imion wszystkich wiernych, o których Kościół pamięta, lecz tylko imiona jednego czy kilku wskazanych celebriansowi.

Dzisiejsze wypominki, są właśnie kontynuacją starożytnych dyptyków i mają podobny sens. Są wyrazem miłości i jedności całego Kościoła: pielgrzymującego na ziemi i tego, który przeszedł już granicę śmierci. Pisząc imiona zmarłych na kartkach wypominkowych, a następnie je odczytując wyrażamy wiarę, że ich imiona są zapisane w Bożej księdze życia. Znaczenie wypominek jest tym większe, że podobnie jak w starożytności, tak i dzisiaj, związane są one z Eucharystią. W intencji zmarłych wypisanych na kartkach wypominkowych odprawiana jest Msza św.

RIRM/ MK/ ks. Józef Pierchalski
www.radiomaryja.pl

KARTKI NA WYPOMINKI SĄ WYŁOŻONE W KOŚCIELE PRZY WYJŚCIU. MOŻNA JE ZABRAĆ I ODDAWAĆ W NASTĘPNYCH DNIACH PO MSZY ŚW. LUB W BIURZE PARAFIALNYM. PROSIMY, ABY IMIONA I NAZWISKA ZMARŁYCH WYPISYWAĆ BARDZO STARANNIE-CZYTELNIE, ORAZ BY ZAZNACZYĆ, W KTÓRYM KOŚCIELE WYPOMINKI MAJĄ BYĆ CZYTANE.

W MINIONYM CZASIE NA MIEJSCE WIECZNEGO ODPOCZYWANIA ODPROWADZILIŚMY:

- + Roman Lewicki; + Ingrid Marek; + Anna Klos; + Richard Florkowski;
- + Karsten Wolter; + Maria Maruszczak; + Edeltraut Dettlaf; + Gabriela Branicki;
- + Helena Chwalek; + Natalia Przybyla; + Jadwiga von Oertzen; + Krzysztof Deczynski;
- + Doris Konopski; + Henryk Pulaczewski. + Sławomir Krokos i + Wiktor Bralich.

DOBRY JEZU, A NASZ PANIE, DAJ IM WIECZNE SPOCZYWANIE.



ŻEGNAMY S. DAMIANĘ

Wpiątek 14 sierpnia br. we Włocławku odbył się pogrzeb śp. s. Damiany Karpińskiej. Siostrę Damiannę przyszły pożegnać współsiostry z różnych placówek w Polsce, znajomi oraz czterosobowa delegacja z naszej Misji. Mszę św. pogrzebową celebrował ks. bp Wiesław Mering - ordynariusz diecezji włocławskiej, a homilię wygłosił ks. dr hab. Janusz Borucki - kapelan domu generalnego sióstr.

S. Damiana pełniła swoją posługę w naszej Misji przez 13 lat, w latach 1986 - 1999. W pierwszych latach pobytu w Hamburgu odwiedzała Polaków mieszkających w obozach przesiedleńczych. I tu – jak zawsze otwarta na potrzeby ludzi – z wrodzoną energią i pasją brała także udział w organizowaniu pomocy powodzianom, wysyłała do Polski paczki z lekami i odzieżą. Obdarzała pogodą ducha, serdecznością, wspierała modlitwą. Z wdzięcznością przyjmowała pomoc, szczególnie na etapie organizacji placówki. Mocno ufała Bożej Opatrzności. Mówiła: „Pan Bóg martwi się o mnie, dlatego mogę martwić się o innych”. W grudniu 1998 r. została uhonorowana przez ks. kard. Józefa Glempa prymasowskim medalem „Zasłużonemu w Posłudze

dla Kościoła i Narodu” (Ecclesiae Populoque Servitium Praestanti). Tutejsza Polonia ceniła ją za uczynność, pracowitość, pokrzepiające słowo i radość.

W 1999 roku została skierowana do domu Zgromadzenia przy ul. Asnyka w Kaliszu. W latach 2001–2002 pełniła obowiązki przełożonej wspólnoty w Lublinie, a w 2003 r. powróciła do rodzinnego Kalisza na zasłużony odpoczynek. W niedzielę 10 maja 2009 r. obchodziła złoty jubileusz ślubów zakonnych. Siostra Damiana była życzliwa, gościnna, usłużna, lubiła żartować i zagadnąć spotkanych ludzi. Kochała swoją rodzinę i Zgromadzenie. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia wymagała stałej opieki. W grudniu 2013 r. została przewieziona do domu generalnego do Włocławka. Tutaj pod troskliwą opieką sióstr przebywała w infirmerii zakonnej - była ciepła, radosna i niewymagająca. Ostatnie miesiące przyniosły kolejne cierpienia. W piątek 31 lipca 2015 r. Siostra przyjęła sakrament chorych. Odeszła po wieczną nagrodę w obecności modlących się sióstr pielęgniarek, we wtorek 11 sierpnia 2015 r., w wieku 90 lat. Ciało śp. s. Damiany Karpińskiej zostało złożone w kwaterze sióstr na cmentarzu komunalnym przy ul. Chopina we Włocławku.

**Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj jej wieczne spoczywanie.**



WYPOCZYNEK W GÓRACH

Wczesnym porankiem 22 lipca, po wspólnej Eucharystii młodzież z Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu wraz z ks. Tomaszem i ks. diakonem Maciejem wyruszyła na tygodniową wyprawę do Zakopanego i okolic, aby aktywnie spędzić wakacyjny czas, podziwiając piękno naszych polskich Tatr.

Droga była bardzo długa i wyczerpująca, ale z Bożą pomocą i obfitym posiłkiem po drodze, udało się dotrzeć do Pensjonatu u „Franka” na zakopiańskiej Olczy.

Kolejnego dnia czekało nas spotkanie z pierwszym Szlakiem Papieskim w Polsce Doliną Chochołowską. Szlak ten oznaczyli górale w 1983 r. po wizycie Ojca Świętego w Tatrach i jego wycieczce żółtym szlakiem turystycznym od schroniska PTTK na Polanie Chochołowskiej. Szlak ten przemierzaliśmy nie tylko pieszo, ale także rowerami. Choć droga nie była zbyt trudna i nie mieliśmy do pokonania zbyt wielu wzniesień, to jednak dało się odczuć zmęczenie wędrowania

i zjeżdżania rowerami.

Piątkowy dzień upłynął (nawet dosłownie) pod znakiem spotkania z wodą. Po śniadaniu wyruszyliśmy z naszego ośrodka do Sromowców Wyżnych, aby rozpocząć tam pokonywanie Szlaku Papieskiego w PIENI-NACH - Spływając PRZEŁOMEM DUNAJCA. Pogoda nam sprzyjała, piękne słoneczne promienie rozświetlały kręte koryto Dunajca, a flisacy umilali czas żartobliwie opowiadając historie miejsc, które mijaliśmy spływając aż do Krościenka. Popołudniowo-wieczorny czas spędziliśmy w Termach w Bukowinie Tatrzańskiej. Pląsy w wodzie, gorąca kąpiel w Termach, zjazd rurami do wody pomogły nam się zrelaksować i przygotować do dalszego przemierzania szlaków i podziwiania piękna południowej Polski. Wieczorem, aby noc była dobra i spokojna, przed snem obejrzelśmy wspólnie film animowany.

W sobotni poranek wyruszyliśmy naszymi busami w stronę Krakowa. Dzięki Bogu udało się uniknąć największych korków, które paraliżują naszą zakopiankę. Po godzinie 10.00 byliśmy już na wyznaczonym miejscu, aby spotkać się z panią przewodnik, która zaprosiła nas do wspólnego poznawania krakowskich zabytków, poczynawszy od Wawelu, aż po

Sukiennice, Kościół Mariacki, Uniwersytet Jagielloński i wiele innych pięknych zakątków, których nie sposób nawet zapamiętać. Czas szybko upływał, po chwilach wolnych wracaliśmy do Zakopanego na biadokolację, po której udaliśmy się na słynną zakopiańską ulicę – Krupówki.

W niedzielę udało nam się troszkę dłużej poleniuchować, ale zaraz po śniadaniu ruszyliśmy na Mszę św. do słynnego fatimskiego Sanktuarium w Zakopanym na Krzeptówkach. Sanktuarium jest wybudowane jako votum za ocalenie życia papieża Jana Pawła II po zamachu z 13 maja 1981. Po wspólnej Eucharystii i zwiedzeniu świątyni wraz z otoczeniem, udaliśmy się w dalszy szlak pielgrzymkowy do Ludźmierza. Kościół i parafia Wniebowzięcia NMP w Ludźmierzu są najstarszymi na Podhalu. Po krótkim wprowadzeniu siostry Urszuli, która miło i życzliwie nas przywitała i opowiedziała o Sanktuarium, obejrzelśmy film i zwiedziliśmy świątynię. Na niedzielny wieczór mieliśmy zaplanowane rozrywkę w postaci filmowego szaleństwa w kinie. Film „Pixeł” wielu przypadł do gustu, wrażenia spotęgowane były efektami 3D.

W poniedziałek czekała nas kolejna wędrowka, tym razem nad Morskie Oko. Trasa niezbyt skomplikowana, jednak pogoda już się troszkę zaczęła komplikować. Ale nie straszne nam deszcze i burze, dlatego ruszyliśmy na szlak i po kilku godzinach wędrówki dotarliśmy nad Morskie Oko. Piękny i niezapomniany widok na to górskie jezioro niektórzy chcieli bardziej podkreślić i udali się jeszcze w wędrowkę dookoła Morskiego Oka. Czas upływał bardzo szybko, wdychając świeże górskie powietrze można zapomnieć o całym Bożym świecie. Po biadokolacji w naszym pensjonacie wieczorem zasiedliśmy przy ognisku (były obawy czy aby pogoda nam dopisze i nie popsuje pieczenia kiełbasek).

Na wtorek większość oczekiwała z niecierpliwością. Tego dnia pojechaliliśmy do parku ENERGYLANDIA zlokalizowanego w pięknej i malowniczej okolicy, w miejscowości

kości Zator, na granicy dwóch największych aglomeracji południa, Śląska i Małopolski, niespełna pół godziny drogi z Katowic i Krakowa. Energylandia jest wyjątkowym miejscem, w którym każdy znajdzie coś dla siebie. Jest to potężny kompleks, w którym na ogromnej przestrzeni 26 hektarów znajduje się ponad 30 różnego rodzaju nowoczesnych i zaawansowanych urządzeń i atrakcji, poczynając od ekstremalnych, poprzez rodzinne, a kończąc na tych dla najmłodszych.

Niestety, wszystko co dobre szybko się kończy. Wyjazd dobiegł końca i w śródowny poranek w strugach deszczu zapakowaliśmy nasze bagaże w busy i ruszyliśmy w drogę powrotną, jednak w naszych sercach pozostanie wiele niezapomnianych wrażeń, o których z radością będziemy opowiadać innym.

ks. Tomasz Szczęśniak





PIESZA PIELGRZYMKA...

Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię, czyli błogosławieni czystego serca - to hasło tegorocznej XXIV Pieszej Pielgrzymki Diecezji Pelplińskiej na Jasną Górę.

Nasze rekolekcje w drodze rozpoczęliśmy w Toruniu, gdzie 4 sierpnia, pod opieką ks. Roberta Kierbica dołączyliśmy do „Grupy Świecie”. Nasza mała grupa z Hamburga liczyła 13 osób, w której to znaleźli się nasi najmłodszy pielgrzymi - 3 letnia Ania i 5 letni Filip, co ciekawe w naszej grupie znalazł się również John, który jest rodowitym Niemcem.

Przez te wspólne wędrowanie do naszej Mateczki chcieliśmy odnaleźć i odświeżyć naszą drogę do Boga. Nasz trud i zmęczenie, bo wędrowaliśmy w upałach, ofiarowaliśmy w różnych intencjach. Były to intencje osobiste i dziękczynne za naszych dobroczyńców.

13 sierpnia dotarliśmy na Jasną Górę, gdzie zakończył się nasz oficjalny etap pielgrzymowania. Niesamowite przeżycia, uczucia, życzliwi ludzie, śpiew, modlitwa, zmęczenie i szczęście to efekt końcowy na-

szej drogi do Matki.

W drodze powrotnej do Hamburga odwiedziliśmy również Klasztor Św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy, po czym udaliśmy się do Świebodzina, żeby tam zobaczyć figurę Chrystusa Króla, przy parafii rzymsko-katolickiej pw. Miłosierdzia Bożego.

W imieniu pielgrzymów z PMK dziękujemy naszemu Księdzu Robertowi za trud włożony w przygotowanie naszego wyjazdu i za trud wspólnego pielgrzymowania. Chcielibyśmy również podziękować naszym parafianom: pani Reginie Piwowarskiej, państwu Ścibiorskim z Dąbia i państwu Bielakiewiczom z Karnic koło Żmigrodu za wspaniałe przyjęcie nas pod swój dach, gdzie poczuliśmy się jak u siebie w domu. Pamiętamy o nich w swoich modlitwach. Serdeczne Bóg zapłać!

Pątnicy z Hamburga





PIELGRZYMUJĄC DO MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ W HANOWERZE

Wpołowie sierpnia Polska Misja Katolicka w Hanowerze świętuje swój doroczny odpust parafialny ku czci Matki Bożej Częstochowskiej. Maryja czczona w cudownej ikonie Jasnogórskiego Obrazu, w sposób szczególny patronuje tamtejszej Wspólnocie, mieszkającej tam Polonii, otaczając ją matczyną, pełną miłości oraz zaufania Bogu, opieką.

Do Niej na święto odpustowe pielgrzymują wierni z różnych zakątków północnych Niemiec – choć nie tylko – przedstawiając Dobremu Bogu za Jej przyczyną swe troski i kłopoty, dziękując za wszelkie otrzymane dary i łaski. Dzień odpustu, w którym uczestniczyła liczna grupa wiernych z naszej Misji, Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu, to szczególnie czas głębokiej i radosnej modlitwy, czas płynącego z głębi serca dziękczynienia Matce Bożej za Jej nieustanną serdeczną pomoc i troskliwą opiekę.

Rano w niedzielę 16 sierpnia, jak co roku, nasi parafianie wyruszyli wspólnie autokarem, wielu z nich przybyło także osobiście,

aby wziąć udział w obchodach odpustowych w Hanowerze. Pielgrzymka do Matki Bożej, przeżyta we wspólnotowym duchu modlitewnej radości, stanowiła niezwykle ważne, ubogacające wewnątrz wydarzenie.

Po powitaniu licznie przybyłych pielgrzymów przez ks. prob. kan. Tadeusza Klubę, odpust rozpoczął się uroczystą procesją drogami hanowerskiej parafii. Na czele procesji niesiono piękną ikonę Matki Bożej Częstochowskiej. Wspólnie przebyta droga, stanowiła miejsce szczególnej modlitwy, tak bardzo potrzebne dziś świadectwo wiary w obecność i miłość Boga do człowieka. Tego, który w swych często trudnych, naznaczonych duchową pustką i cierpieniem poszukiwaniach Boga, wspierany jest nieustannie przez Maryję. Po procesji, w kościele odprawiona została uroczysta, ubogacona piękną oprawą liturgiczną Msza św., której przewodniczył ks. bp Damian Bryll, biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej. W swym słowie skierowanym do pielgrzymów, podkreślił on potrzebę odnajdywania w świetle Bożego Słowa sensu tego wszystkiego, co stanowi przestrzeń codziennego życia. Odnowy naszej wiary w dobroć i miłość Boga oraz w Jego opatrnościowe kierowanie życiem człowieka i losami świata. Kaznodzieja zwrócił również uwagę na istotną, zwłaszcza we



współczesnych czasach postawę zawierzenia i powierzenia się Matce Bożej. Postawę zasłuchania się w cichy, ale jakże istotny głos Jej Syna.

Po skończonej Eucharystii, w ogrodzie parafialnym na przybytych pielgrzymów czekał przygotowany posiłek. Każdy mógł tu odpocząć i nabrać sił. O godz. 15 wierni zgromadzili się w kościele na wspólną modlitwę. Był to wyjątkowy czas poświęcony Bogu, spędzony u stóp Jego i naszej Najukochańszej Matki. Czas zamyślenia, refleksji modlitewnej, osobistej rozmowy z Chrystusem. Kończąc wspólną modlitwę, ks. biskup Damian Bryll udzielił swego pasterskiego błogosławieństwa wszystkim przybyłym wiernym, którzy pełni Bożej łaski wyruszyli w drogę powrotną do swych domów.

ks. Arkadiusz Liberski

KURS PRZEDMAŁŻEŃSKI



Już dzisiaj informujemy, że w dniach od 1 lutego do 5 lutego 2016 r. odbędzie się w naszej Misji kurs przedmałżeński wraz z naukami przedślubnymi dla wszystkich, którzy zamierzają zawrzeć sakramentalny związek małżeński.

Katechezy dla narzeczonych będzie prowadził dr hab. Mieczysław Guzewicz, członek Rady ds. Rodziny przy Konferencji Episkopatu Polski oraz nasi duszpasterze.

Zapisy odbędą się na pierwszym spotkaniu, w poniedziałek 1 lutego 2016 r. o g. 20.00, w kościele św. Józefa (Gr. Freiheit 41, HH-Altona).

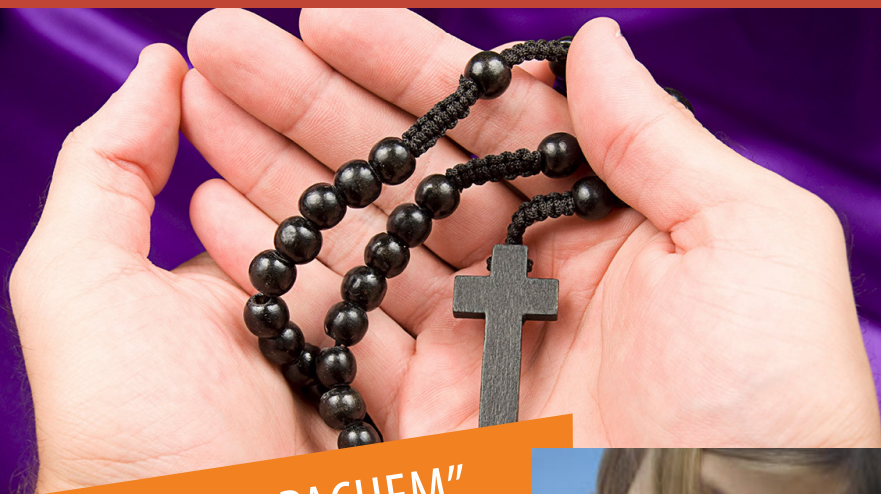
Serdecznie zapraszamy !!!

WYJAZD DLA DZIECI DO WROCŁAWIA !!!



W dniach od 25 do 30 października 2015 r., w czasie trwania ferii jesiennych, odbędzie się wyjazd dla dzieci w wieku od 8 do 14 lat do Wrocławia. W programie: park linowy, Aqua Park, ZOO, statek, fontanny, sanktuaria Maryjne i inne atrakcje. Całkowity koszt wyjazdu: 220,00 €.

Zapisy u Siostry Marty z przedpłatą 100,00 €. Telefon: (+49) 40 / 75 06 20 74



MODLITWA Z „ZAPACHEM”

Kochane Dzieci! Na pewno z łatwością odpowiecie o jaką modlitwę chodzi. Jest nią Różaniec. Modlitwa ta jest bardzo miła Matce Bożej. Wiele razy prosiła o nią dzieci. Pewnego razu prośbę swą wypowiedziała po polsku. „Chcę abyście codziennie odmawiali Różaniec”.

Było to w Gietrzwałdzie, w wiosce znajdującej się blisko Olsztyna, gdzie ukazała się kilkunastoletniej Justynce. Możemy zapytać, dlaczego Matce Bożej ta modlitwa jest tak miła? Gdy się zastanowimy przez chwilę to zrozumiemy, że w tej modlitwie mieści się całe życie Pana Jezusa i Matki Bożej. Odmawiając Różaniec uczymy się pięknie żyć. Wzorem jest dla nas Pan Jezus i Jego Matka.

Mamy miesiąc październik nazwany miesiącem Różańca. Wielu z Was ma już swój poświęcony różaniec. Nie pozwólcie, aby on leżał gdzieś w szufladzie zapomniany. Weźcie go do rąk i przez powtarzanie znanych Wam modlitw „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Maryjo” i „Chwała Ojcu...” myślą starajcie się być przy jednej z tajemnic z życia Pana Jezusa i Matki Bożej.



Wszystkich tajemnic jest dwadzieścia. Tajemnice radosne mówią o dzieciństwie Pana Jezusa, tajemnice światła o tym, jak Pan Jezus nauczał ludzi, tajemnice bolesne, jak cierpiał i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia. Tajemnice chwalebne mówią o chwale Pana Jezusa i Jego Matki. Dobrze jest znać wszystkie tajemnice na pamięć, ale można posłużyć się też książeczką. Matka Boża czeka na Wasze Róże - kwiaty, które nie więdną.

s. Janina Słoma



XI MARSZ DLA ŻYCIA W BERLINIE

Już po raz kolejny grupa Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego z naszej misji wzięła udział w berlińskim Marszu dla życia, który w tym roku miał miejsce 19 września. Ten pochód obrońców życia jednoczy wszystkich działaczy i grupy pro life w RFN, które przybywają ze wszystkich zakątków kraju, aby wypowiedzieć swoje „tak” dla życia. Dodatkowym wsparciem są zawsze uczestnicy z innych krajów, w tym w sposób bardzo liczny nasi rodacy z Polski.

W tym roku nieco inaczej niż poprzednio, grono udających się do Berlina powiększyło się o uczestników pochodzenia niemieckiego, którzy o naszym wyjeździe dowiedzieli się z internetu. Tak więc w gronie polsko-niemieckim, z ewangelickim pastorem na pokładzie (!), wyruszyliśmy wczesnym sobotnim rankiem do Berlina. Dla wielu z nas był to już kolejny udział w marszu.

XI Marsz dla życia miał podobny

przebieg jak te, które odbyły się już w minionych latach: przemowy organizatorów i działaczy pro life, następnie przemarsz z transparentami ulicami miasta i ekumeniczne nabożeństwo na placu przed berlińską katedrą. Z pozoru nic interesującego, jakaś tam gadanina, jakaś demonstracja, niby takie nic. W rzeczywistości jednak marsz stawia na nogi wszystkie złe duchy, ściągając do Berlina antydemonstrantów przeciwnych życiu, jest chroniony przez setki policjantów i dziesiątki samochodów bojowych. Wygłaszane na scenie przed urzędem kanclerskim mowy zaproszonych gości są niezmiernie interesujące, informują o bieżącej sytuacji w Niemczech w obszarze ochrony życia i legislacji ustaw dotyczących bezpośrednio ludzkiego życia. Swoje świadectwa wyciskające łzy w oczach składają osoby dotknięte syndromem poaborcyjnym: matki, ojcowie, personel medyczny. Po tej części oficjalnej pochód zgromadzonych wyrusza ze sztandarami gloryfikującymi każde ludzkie życie, aby po około dwóch godzinach marszu przez centrum miasta dotrzeć na plac przez katedrę Berliner Dom.

W tegorocznym manifeście, w którym udział wzięło ponad 7000 osób, wsparli nas bardzo licznie duchowni Kościoła katolickiego. Ku naszej radości maszerowało z nami aż czterech biskupów: z Berlina, z Regensburga, ze Stuttgartu i z austriackiego Salzburga oraz wielu księży i siostry zakonne. Swoje pozdrowienia skierował do nas sam papież Franciszek i przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec kard. Reinhard Marx. Tej wyraźnej i spójnej postawy hierarchów zazdrościli nam nasi ewangelicycy współuczestnicy – kościół ewangelicki jest bowiem pod tym względem kompletnie podzielony, wielu duchownych albo milczy albo dystansuje się od kwestii obrony życia.

Tak jak można było przewidzieć, marsz dla życia miał wielu przeciwników. Już bowiem w czerwcu, na trzy miesiące przed jego organizacją partia Die Linke wzywała do jego blokady i bojkotu. Nie pomogły petycje pisane za pośrednictwem platformy Citizen Go do władz partii z prośbą o zaprzestanie

do nawoływania blokowania tej pokojowej manifestacji. Rzucone przez lewicową partię hasła znalazły swoich odbiorców zwłaszcza wśród awanturniczej młodzieży, przynależącej do różnych subkultur, która w sposób bardzo prymitywny ale skuteczny utrudniała przejście pochodu pro life. Wielokrotnie musieliśmy przerywać nasz marsz, czekając na przedłużających się postojach do czasu, aż policja „przekona” dziesiątki siedzących na trasie naszego pochodu antydemonstrantów, do opuszczenia ulicy. W konsekwencji tych zachowań, dotarliśmy pod Berliner Dom z dwugodzinnym opóźnieniem. Ekumeniczne nabożeństwo sprawowane było w strugach deszczu przy pięknym śpiewie i bardzo dużej frekwencji.

Pomimo wszystkich przeciwności i utrudnień, spełniliśmy nasz chrześcijański obowiązek i daliśmy świadectwo prawdy. Kolejny marsz 17-go września 2016 roku.

Kochani parafianie Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu – brakowało Waszego obecności w Berlinie. Brakowało Waszego wsparcia, Waszego marszu, Waszego śpiewu, Waszego świadectwa. Choćbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną (Ps 23,4). Tego sobotniego popołudnia Berlin przypominał ciemną doliną niewierzących, a w samym środku tej doliny szedł pochód owiec ze swoimi pasterzami. Za rok 17-go września nie może Was zabraknąć na XII Marszu dla życia w Berlinie.

Sylwia Salahi Jafari



Kilka relacji uczestników:

MARTIN: „Poraz drugi uczestniczyłem w Marszu dla życia i podobnie jak w zeszłym roku, był on dla mnie szczególnie przeżyciem. (...) Jestem wdzięczny Panu za ten dzień, przeżyty w towarzystwie wspianiającej grupy współuczestników marszu”.

BERT: „Przeżyliśmy dzień pełen wrażeń i błogosławieństwa bożego. Dla współuczestniczącego i współmodlącego się grona wierzących po raz kolejny stało się jasne: opowiadamy się za przykazaniami bożymi a Bóg jest z nami (...)”

HARALD: „(...) Ten Marsz był wspianiałym przeżyciem. Czyż to nie Jezus przeszedł pierwszy Marsz dla życia, kiedy poszedł za nas na krzyż? Jeśli będę mógł, pojedę także za rok (...)”

MARIANNA: „Najbardziej poruszył mnie ten przejmujący śpiew tłumu, który zagłuszył wrzeszczących antydemonstrantów. A także to, że ludzie ci znali tak dużo zwrotek śpiewanej pieśni na pamięć. Nie mieli żadnych śpiewników, żadnych książeczek do nabożeństwa a śpiewali bez końca.”



CO SIĘ U NAS DZIAŁO?

CZAS WAKACJI

W dniach od 23 lipca do 2 sierpnia dzieci z naszej Misji, wraz z siostrą Martą, ks. Arkiem i opiekunami: p. Marleną Czernek, p. Halinką Bank, p. Anią Kucharczyk i p. Basią Grochocką odpoczywały w Polsce – w Bielsku Białej oraz innych ciekawych zakątkach naszej Ojczyzny. Był to czas niezwykle udany i radosny, spędzony w serdecznej przyjacielskiej atmosferze, obfitujący w wiele niezapomnianych wrażeń i atrakcji. Czas aktywnego odpoczynku przy towarzyszącej nam pięknej słonecznej pogodzie, wspólnej modlitwy i zabawy, poznawania interesujących miejsc związanych z kulturą i historią Polski, zgłębiania tajemnic przyrody i świata.



OBCHODY ROCZNIOWE WYBUCHU PAWSTANIA WARSZAWSKIEGO

W sobotę 1 sierpnia br. Polonia hamburska zgromadziła się przed pomnikiem – mogiłą 17-tu żołnierzy Armii Krajowej na cmentarzu w Harburgu, aby oddać hołd bohaterom tamtych dni, heroicznie walczącym o wolność Warszawy. Na cmentarzu obecni byli przedstawiciele Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu – ks. Michał Laskowski i ks. Julian Głowacki oraz konsul Marek Sorgowicki z Konsulatu Generalnego RP w Hamburgu.

GOŚĆ W MISJI

W niedzielę 30.08. br. gościem naszej Misji był ks. prałat kapitan Andrzej Jaskuła - proboszcz parafii w Sośnie koło Bydgoszczy. Podczas kilku Mszy św. Ksiądz Prałat wygłosił Słowo Boże i przybliżył nam ideę „Chrześcijańskiej Szkoły Pod Żaglami”, której jest pomysłodawcą i twórcą.



76. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ



We wtorek 1 września br., w 76. rocznicę wybuchu II wojny światowej, uczciliśmy w Hamburgu pamięć ofiar tragicznie poległych i pomordowanych. O godz. 17.00 odbyło się na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego KZ Neuengamme spotkanie modlitewne w intencji wszystkich ofiar działań wojennych. Organizatorem spotkania była Polska Misja Katolicka w Hamburgu wspólnie z Konsulatem Generalnym RP w Hamburgu. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele organizacji polonijnych oraz przybyła Polonia.



S. LUCYNA- MISJONARKA Z UKRAINY

W niedzielę 5.09. br. do naszej Misji w Hamburgu przybyła s. Lucyna Grzońska - werbistka, pochodząca ze Stalowej Woli - by przybliżyć swoją postugę misyjną w Kijowie i działalność w ukraińskim Radiu Maryja.

S. Lucyna określiła Ukrainę mianem kraju misyjnego, gdzie obecnie w czasie wojny jest bardzo wielka bieda, a średni zarobek wynosi miesięcznie około 100 euro. Wiele osób ucieka z tego państwa, bądź przenosi się ze wschodniej do zachodniej części Ukrainy, aby przeżyć, dlatego praca misyjna ma wymiar nie tylko duchowy, ale także

materialny. Ponadto werbistka zachęcała do wsparcia ukraińskiego Radia Maryja, które działa od pięciu lat.

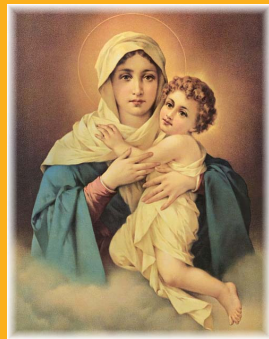
DZIEŃ PAPIESKI

W niedzielę 11.10. br. obchodzono w naszej wspólnotce parafialnej Dzień Papieski pod hasłem: „Jan Paweł II – Patron Rodziny”. W czasie mszy św. sprawowanych po polsku w różnych dzielnicach Hamburga modlono się o świętość dla naszych rodzin, bo takie też było przesłanie tegorocznego Dnia Papieskiego. Na dużej sali parafialnej odbyła się projekcja nowego filmu o Janie Pawle II, który powstał na bazie nigdy wcześniej nie publikowanych materiałów pokazujących prywatne oblicze papieża Polaka.

WYJAZD DO SCHÖNSTATT



W dniach 8-11.10. br. Rodziny Ruchu Szentsztackiego skupione przy naszej Misji pielgrzymowały pod opieką Księdza Arkadiusza do sanktuarium Matki Bożej Trzykroć



Przedziwnej w Schönstatt. Był to czas wsłuchiwania się w Słowo Boże i odnajdywania Boga w drugim człowieku.



SZKOŁA SOBOTNIA

Wsobotę 29.08. br. rozpoczęliśmy nowy rok szkolno-katechetyczny w Parafialnej Szkole Sobotniej. Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 5-14 lat na zajęcia w budynku St. Ansgar-Schule, II piętro (Bürgerweide 33):

- grupa przedpołudniowa o godz. 9.30
- grupa popołudniowa o godz. 13.30

W każdą sobotę prowadzimy zajęcia z religii, języka polskiego i historii Polski z elementami geografii.

* Przygotowanie do I Komunii św. odbywa się w klasach trzecich.

* Przygotowanie do sakramentu bierzmowania odbywa się w kl. 8.

Wszyscy chętni mogą się jeszcze zapisać do naszej szkoły, zgłaszając się u wychowawców poszczególnych klas.

Zapraszamy.



MSZE ŚWIĘTE W POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Grosse Freiheit 41, 22767 HAMBURG - ALTONA

NIEDZIELA

8.00
9.30
11.00 SUMA PARAFIALNA
15.00 DLA DZIECI
18.30

W CIĄGU TYGODNIA

Poniedziałek 19.00
Wtorek 10.30
Środa 19.00
Czwartek 8.30 i 19.00
Piątek 8.30 i 19.00

MSZE ŚWIĘTE W INNYCH KOŚCIOŁACH W SOBOTY I NIEDZIELE

SOBOTA 12.00 i 16.00 Kaplica St. Ansgar-Schule, Bürgerweide 33
(tylko w roku szkolnym)
SOBOTA 18.00 HH-Rothenburgsort, St. Erich-Kirche, Marckmannstr. 40
NIEDZIELA 12.30 HH-Rothenburgsort, St. Erich-Kirche, Marckmannstr. 40
NIEDZIELA 16.30 HH-Rahlstedt, Mariä-Himmelfahrt-Kirche, Oldenfelder Str. 25
NIEDZIELA 20.00 HH-Langenhorn, Hl. Familie-Kirche, Tannenweg 24a
4. NIEDZIELA MIESIĄCA 16.30 HH-Neu Allermöhe, St. Edith-Stein-Kirche,
Edith-Stein-Platz 1

SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

15 minut przed każdą Mszą Świętą i w jej czasie
w Pierwszy Piątek miesiąca od godziny 18.00

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Czwartek i piątek - od 18.00 do 19.00

NABOŻEŃSTWA

DO ŚW. JÓZEFA:

- Wtorek - po Mszy św. o godz. 10.30

DO MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY:

- Środa - godz. 18.45

DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO:

- Piątek - godz. 18.45

1. CZWARTEK MIESIĄCA - godz. 18.45

- O powołania kapłańskie i zakonne

1. PIĄTEK MIESIĄCA - godz. 18.45

- do Najświętszego Serca Pana Jezusa

1. SOBOTA MIESIĄCA:

- po Mszy świętej wieczornej - do Niepokalane-
go Serca Najświętszej Maryi Panny

13-GO DNIA MIESIĄCA:

- (od maja do października) po Mszy świętej
wieczornej - Nabożeństwo fatimskie

ks. Rafał Wasielewski
tel. (+49) 40 / 76118211

MSZE ŚWIĘTE W DZIELNICACH HARBURG-NEUGRABEN

- HH-Harburg - Reeseberg 10, Niedziela, g. 8.30 i Czwartek g. 19.30

- HH-Neugraben - An der Falkenbek 10, Niedziela, g. 12.30 i Środa g. 19.30

WSPOLNOTA WIAR
MO RELIGIJNO SPOŁECZNE
PÓLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ W HAMBURGU

BIURO PARAFIALNE

Grosse Freiheit 41, 22767

HAMBURG - ALTONA



040 31 00 40

fax 040 18 01 64 53

www.pmk-hamburg.de

biuro@pmk-hamburg.de

Godziny otwarcia biura:

<i>Poniedziałek</i>	9.00 - 12.30
<i>Wtorek</i>	9.00 - 12.30 / 14.00 - 16.00
<i>Środa</i>	9.00 - 12.30
<i>Czwartek</i>	9.00 - 12.30 / 15.00 - 18.00
<i>Piątek</i>	9.00 - 12.00

BIBLIOTEKA PARAFIALNA:

czynna w niedzielę
w godz. 10.30 – 12.30

Pomoc psychologiczno-socjalna:

Wtorek godz. 16.00 - 19.00

Poradnia rodzinna:

Poniedziałek godz. 17.00 - 19.00

Grupy Anonimowych Alkoholików:

015110444544 - Punkt informacyjno- kontaktowy

DUSZPASTERSTWO POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ

Grosse Freiheit 41, 22767 HAMBURG - ALTONA

PROBOSZCZ Ks. kan. dr Jacek BYSTRON	040	18 037 391
Ks. mgr Robert KIERBIC	040	71 663 813
Ks. mgr Arkadiusz LIBERSKI	0 157	52 48 02 20
Ks. mgr Tomasz SZCZEŚNIAK	040	76 902 749
SIOSTRY WSPÓLNEJ PRACY	040	75 062 074

PARAFIALNA SZKOŁA SOBOTNIA

St. Ansgar Schule - Burgerweide 33

Religia - Język polski - Historia

dzieci od lat 5 do 14 lat

SOBOTA: godz. 9.30 - 12.30 lub godz. 13.30 - 16.30

TERMINARZ ZAJĘĆ ZNAJDUJE SIĘ NA STRONIE INTERNETOWEJ

PUNKT KATECHETYCZNY - NAUKA RELIGII - PONIEDZIAŁEK

HH-Nettelburg - Neu Allermöhe - St. Edith-Stein-Kirche, HH-Edith-Stein-Platz 1

- klasy 0-1	g. 16.00 - 16.30
- klasa 2	g. 16.30 - 17.00
- klasa 3	g. 17.00 - 17.45
- klasy 4-5	g. 16.00 - 16.45
- klasy 6-8	g. 16.45 - 17.30

DZIECI PRZEDSZKOLNE - od 3 do 5 lat Niedziela godz. 15.00 - Msza święta

- kościół Św. Józefa Große Freiheit 41 - po Mszy świętej krótka katecheza dla dzieci

"WSPÓLNOTA WIARY" - PISMO RELIGIJNO-SPOŁECZNE POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ W HAMBURGU



PO CO ZAMAWIAĆ MSZĘ ŚWIĘTĄ?

Łaski, jakie Bóg wysłużył w męce, na krzyżu, w Zmartwychwstaniu, spływają na nas przez ofiary Mszy św. Skuteczność Mszy św. związana jest z potęgą dzieła Chrystusa, ale zależy także od naszej otwartości i zaangażowania. Dusze cierpiące w czyśćcu biorą dla siebie sto procent łaski. Żyjący na ziemi wezmą tyle, na ile są otwarci.

Gorliwość każdego z obecnych nie jest tu bez znaczenia. Zgodnie z zasadą: „Proście a otrzymacie”, istnieje także owoc pośredni Mszy św. Chodzi o modlitewne skierowanie łask płynących z Eucharystii na określony obiekt. Nazywamy to inaczej intencją.

Intencja Eucharystii oznacza w praktyce postawienie jakiejś osoby czy sprawy w strumieniu Bożej łaski. Każdy z nas może wzbudzić w sobie intencję, żeby z deszczu łask płynących w danym sakramencie Pan Bóg zechciał dać szczególnie dużo określonej osobie czy wspólnocie osób. Przy Mszy św. wyjątkową możliwość ukierunkowania owoców Eucharystii posiada sprawujący ją celebrans.

Za kogo i o co można się modlić w intencji mszalnej?

Ofiara Chrystusa dotyka każdego człowieka. Intencją mszalną można więc obejmując żywych - naszych bliskich, przyjaciół, kapłanów, z okazji urodzin, jubileuszy czy ważnych wydarzeń w ich życiu. Możemy się także modlić za naszych zmarłych - aby jak najszybciej mogli uczestniczyć w chwale nieba. Możemy się modlić także w intencjach ogólnych - za Kościół, o powołania, za Ojczyznę, o pokój, za wszystkie rodziny.

Ille to „kosztuje”?

Człowiek związany z kościołem nie powinien używać sformułowania „płace za Mszę św!”. Jest ono prawdziwe tylko wobec Jezusa. On jedyny płaci cenę za nasze zbawienie. My nie możemy tego kupić. Nie ma takich pieniędzy.

Przyjmuje się tradycyjnie, że zamawiający Mszę św. funduje stypendium mszalne. Ma ono znaczenie materialne i duchowe. Duchowo: stypendium stanowi dobrowolną część naszego wkładu w Eucharystię. Do Ofiary Jezusa dołączamy coś, co nas kosztuje.

Materialnie: Ofiara pieniężna nie jest opłatą za Mszę - kapłan odprawia Mszę św. niezależnie od tej ofiary. Jej wysokość zależy od woli i możliwości zamawiającego intencję - zgodnie z tradycją powinna być to co najmniej taka suma, która pozwoli na utrzymanie kapłana przez jeden dzień.

„Miłość mi wszystko wyjaśniła”

*Miłość mi wszystko wyjaśniła,
Miłość wszystko rozwiązała -
dlatego uwielbiam tę Miłość,
gdziekolwiek by przebywała.*

*A że się stałem równiną dla cichego otwartą przepływu,
w którym nie ma nic z fali huczącej, nie opartej o tęczowe pnie,
ale wiele jest z fali kojącej, która światło w głębinach odkrywa
i tą światłością po liściach nie osrebrzonych tchnie.*

*Więc w tej ciszy ukryty ja - liść,
oswobodzony od wiatru,
już się nie troskam o żaden z upadających dni,
gdy wiem, że wszystkie upadną.*

Karol Wojtyła/Jan Paweł II